

Jestem kobietą, jestem mężczyzną – uczę się miłości

Podstawowa różnica między mężczyznami a kobietami wynika z faktu, że kobiety są bardziej wrażliwe na świat osób i mają w tym kierunku zwykle większe predyspozycje, podczas gdy mężczyznom łatwiej jest funkcjonować w świecie rzeczy i czasem nawet osoby traktują jak przedmioty. Wszystko, co jest w kobiecie – ciało, postrzeganie rzeczywistości, emocje, sposoby komunikowania, przeżywanie więzi – ułatwia nastawienie na świat osób i kontakt z osobami. (...) Kobiety z reguły troszczą się najbardziej o osoby, o więzi, o wychowanie. Mężczyźni natomiast w większym stopniu poświęcają się pracy zawodowej, działalności społecznej, hobby. **Kobiety oceniają siebie głównie na podstawie sukcesów w świecie osób:** na ile kochają i są kochane, na ile tworzą harmonijne więzi z rodzicami, z małżonkiem, z dziećmi, z Bogiem. **Natomiast mężczyźni oceniają siebie głównie na podstawie sukcesów w świecie rzeczy:** w pracy zawodowej, w życiu społecznym, w zarabianiu pieniędzy.

W sferze cielesnej różnice między kobietą i mężczyzną nie ograniczają się do różnic anatomicznych. Aktywność w świecie osób wymaga innych cech fizycznych niż aktywność w świecie rzeczy. Osoby wymagają zwykle stałej obecności, stałej troski, rozmowy, pomocy. W świecie osób trzeba być zawsze na „dyżurze”. Nie jest natomiast konieczne dysponowanie dużą siłą fizyczną. Osoby nie oczekują ode mnie wielkiej siły fizycznej, lecz zdolności do wysiłku długofalowego, czasem dosłownie dzień i noc, jak w przypadku matki troszczącej się o małe dzieci. I taki właśnie jest organizm kobiety: słabszy od organizmu mężczyzny, gdy chodzi o zdolność do jednorazowego wysiłku, ale silniejszy, gdy chodzi o zdolność do stałej obecności i długotrwałej aktywności. Mężczyzna jest z reguły silniejszy fizycznie, ale wysiłek ten musi być ograniczony w czasie. Czasem trzeba podnosić duże ciężary, ale po kilku godzinach pracy można świat rzeczy zamknąć na kłódkę (np. warsztat czy fabrykę) i przez wiele godzin odpoczywać.

Różnice między kobietą a mężczyzną dotyczą także odmiennego funkcjonowania narządów zmysłów. Gdy chodzi o wzrok, to statystycznie kobieta widzi więcej, barwniej i jaśniej. Jest to związane m.in. z tym, że w siatkówce gałki ocznej znajduje się więcej światłoczułych pręcików u kobiet niż u mężczyzn. Z tego względu kobiety łatwiej dostrzegają wiele szczegółów, które uchodzą uwadze mężczyzn. Łatwiej im też o gustowny dobór ubrań czy kolorów. Kobieta nie tylko widzi lepiej fizycznie, ale też psychicznie, w głębi. Z reguły łatwiej niż mężczyzna zauważy drobne nawet zmiany w mimice twarzy drugiej osoby czy w spojrzeniu.

Kobiety dysponują zwykle lepszym słuchem niż mężczyźni. Na ogół chętniej i lepiej śpiewają niż mężczyźni. Z reguły żona łatwiej niż mąż usłyszy w nocy płacz dziecka. Kobieta lepiej słyszy też „w głębi”. Jeśli mąż wraca z pracy z jakimś problemem i – nie chcąc niepokoić żony – mówi na powitanie, że wszystko jest w porządku, to dziwi się, gdy słyszy: „Mężu, co ci się stało?”. Różnice we wrażliwości słuchowej mogą prowadzić do nieporozumień. Załóżmy, że to nie mąż, lecz żona ma jakieś zmartwienie. Nie chcąc niepokoić męża, nie mówi o tym wprost, lecz jest przekonana, że mąż i tak dostrzeże jej cierpienie w niespokojnym wyrazie twarzy czy tonie głosu. Gdy przekonuje się, że tak nie jest, może zwątpić w jego miłość.

Kobiety dysponują z reguły lepszym powonieniem i smakiem. Dlatego właśnie dla kobiet ważne są kosmetyki, a także smaczne przyrządzanie potraw. Jeszcze większe różnice występują w dotyku. Badania potwierdzają, że w tej dziedzinie skala między mężczyznami a kobietami w ogóle na siebie nie zachodzą: statystycznie najmniej wrażliwa z badanych kobiet odznacza się i tak większą wrażliwością w dotyku niż najbardziej wrażliwy mężczyzna.